

# NSA WYKORZYSTA INTERNET RZECZY DO INWIGILACJI

---

Amerykańska agencja NSA zamierza wykorzystać technologię internetu rzeczy do inwigilacji podejrzanych osób. Informacje zdobyte dzięki inteligentnym urządzeniom mają pomóc w złapaniu terrorystów.

Wiadomość na ten temat podał podczas konferencji prasowej zastępca dyrektora NSA Richard Ledgett. Tłumaczył, że praca agencji polega na infiltrowaniu sieci innych ludzi, a internet rzeczy otwiera tu nowe możliwości. Wszystkie domowe urządzenia podłączone do internetu będą zapewne korzystały z jednej sieci Wi-Fi. Instalując nowe oprogramowanie dla Internet Of Things wystawiamy się więc na działanie podatności znajdujących się w programach. Dla osób zajmujących się zawodowo inwigilacją stwarza to ogromne możliwości.

Dane zebrane za pomocą internetu rzeczy mają pomóc w obserwowaniu niebezpiecznych przestępców. Dziś ta technologia dopiero się rozwija, ale szacuje się, że do 2020 r. 50 miliardów urządzeń będzie podłączonych do sieci. Do Internetu Rzeczy należeć będą inteligentne domy, samochody, ale także zegarki (mierzące nasze tętno przy bieganiu), okulary czy lodówka. Eksperti podkreślają jednak, że twórcy rozwiązań z zakresu IoT przykładają zbyt małą uwagę do bezpieczeństwa urządzeń, skupiając się na ich użyteczności. W efekcie wiele maszyn wchodzących w skład domowej sieci posiada słabe zabezpieczenia przed zhakowaniem. Kolejne agencje wywiadowcze nastawiają się na wykorzystanie danych dostarczanych przez internet rzeczy, ale nie zwracają większej uwagi na kwestię bezpieczeństwa użytkowników. Już niebawem może to generować poważne kłopoty.

**Czytaj też:** [Internet Rzeczy nie będzie bezpieczny](#)